

Ks. Antoni Tronina

## MORIA — SYJON — GOLGOTA: TRANSPOZYCJA SYMBOLU

„Bóg stworzył świat na podobieństwo embrionu. Świat, podobnie jak embrion, zaczyna się od pępka, i od niego rozwija się. Najświętszy — niech będzie błogosławiony — rozpoczął stwarzanie świata od jego pępka, skąd rozprzestrzenia się on na wszystkie strony. Pępkiem świata jest Jerozolima, a jej pępkiem — ołtarz”.

(A. Jellinek, *Bet ha-Midrascch*, V, 63)

Żydowskie wyobrażenia o Jerozolimie jako centrum świata mają licznę paralele nie tylko w źródłach klasycznych (mit omfalosa), lecz także w religii hinduskiej, buddyjskiej czy celtyckiej<sup>1</sup>. Septuaginta, a za nią Wulgata, dwukrotnie używa wyrażenia *omfalos tēs gēs, umbiculus terrae* (Sdz 9, 37 i Ez 38, 12) jako tłumaczenia hebrajskiego: *tibbur hā'ārēs*, „pępkiem ziemi”. W Sdz 9 wyrażenie to jest nazwą geograficzną szczytu górskiego, jak wskazuje kontekst (w. 36). Wyjaśnienie, że chodzi o górę Garizim (tak np. BT), oparte jest na tradycji samarytańskiej, według której tę właśnie górę ocalał Bóg od potopu i wybrał sobie na mieszkanie. Tradycja ta jednak pochodzi dopiero z początków naszej ery, a identyfikacja góry Garizim z „pępkiem świata” następuje z trudnością choćby z tego względu, że sąsiednia góra Ebal (940 m. n.p.m.) przewyższa ją o ponad 70 metrów<sup>2</sup>.

Ez 38 zawiera wyroczenie przeciwko Gogowi. I tutaj kontekst uprzedni (w. 11) nie pozwala tłumaczyć wyrażenia *tabbur hā'ārēs* w sensie uprzywilejowanej pozycji kosmicznej Palestyny. „Kraj nieumocniony, lud spokojny”, to określenia Izraela, które podkreślały jego bezbronność wobec najeźdźcy. Jerozolima, położona w *pośrodku narodów* (Ez 5, 5), narażona jest na wrogie ataki jak nie osłonięty pancierzem pępek wojownika. Jest to więc tylko poetycka personifikacja Ezechiela, zgodna z duchem języków semickich. Biblia chętnie mówi o *obliczu ziemi* (np. Rdz 11, 9), o jej *oku* (Wj 10, 15), *ustach* (Lb 16, 32), *rękach* (Rdz 34, 21) czy nawet *nagości* (Rdz 42, 9)<sup>3</sup>.

Żaden z tych obrazów nie domaga się więc interpretacji mitologicznej. Obrazy biblijne posłużyły natomiast do symbolicznego wyjaśnienia roli Jerozolimy w dziejach zbawienia. Po raz pierwszy

<sup>1</sup> Zob. np. M. Eliade, *Traktat o historii religii* (tł.), Warszawa 1966, 230—237 i 368—380.

<sup>2</sup> Zob. D. Sperling, *Navel of the Earth*, art. w: *The Interpreter's Dictionary of the Bible. Supplementary Volume*, Nashville 1976. 621—623. Szerzej o symbolice „pępka świata” pisał ostatnio Sh. Talmon, *The „Navel of the Earth” and the Comparative Method*, w: *History and Theology. Essays in Honor of J. C. Rylaarsdam*, Pittsburg 1977, 243—268.

<sup>3</sup> E. Dhorme, *L'emploi métaphorique des noms des parties du corps en hébreu et en accadien*, Paris 1923, 107.

autor biblijny utożsamiał miejsce budowy świątyni jerozolimskiej z pagórkami Moria w 2 Krn 3, 1: *Salomon zaczął budować dom Jahwe w Jerozolimie na górze Moria, która została wskazana jego ojcu Dawidowi, w miejscu, jakie przygotował Dawid na klepisku Ornana Jebuzyty*. Poza tym późnym tekstem, nazwa Moria występuje w Biblii jeszcze tylko raz, w elohistycznym opowiadaniu o ofiarowaniu Izaaka, Rdz 22, 2: *Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złóż go w ofierze na jednym z pagórków, jaki ci wskażę*. Widzimy, że Moria jest tu nazwą krajiną ('ereś), a nie konkretnej góry, i to tylko w tekście masoreckim, podczas gdy przekłady starożytne jej nie znają<sup>4</sup>. Stąd wnioskuje się dziś powszechnie, że tekst biblijny został tu poprawiony przez masoretów, na podstawie tradycji zawartej w 2 Krn 3, 1<sup>5</sup>.

Kronikarz, łącząc obie tradycje, chciał podkreślić ciągłość historii biblijnej od Abrahama do Salomona, a więc podwójną świętość ofiar składanych w Jerozolimie. Niektórzy dopatrują się tu także polemiki z tradycją samarytańską, która umiejscawiała ofiarę Abrahama na górze Garizim<sup>6</sup>.

Targum palestyński do Rdz 22, 2 łączy już wyraźnie ofiarowanie Izaaka z miejscem, „na którym miano później wybudować Świątynię”<sup>7</sup>. Podobnie czyni Józef Flawiusz, a wcześniej jeszcze, bo w końcu II w. przed Chr., *Księga Jubileuszów* komentując Rdz 22, 2 utożsamia miejsce ofiary z górą Syjon (18, 7. 13), która leży w centrum świata (8, 19).

Późniejsze pisma judaistyczne przynoszą pogłębienie tego symbolu: Syjon jest nie tylko miejscem, gdzie Abraham miał ofiarować Bogu swego syna. Tutaj także Melchizedek *król Salemu... błogosławił Abrahama* (Rdz 14, 18 n). Tradycja precyzuje w oparciu o Ps 76, 3 (Sale = Syjon), że to spotkanie odbyło się właśnie na Syjonie, przy ołtarzu Boga Najwyższego<sup>8</sup>.

Z czasem przyjęło się w środowisku świątynnym pobożne przekonanie, że na górze Moria, którą w przyszłości Jahwe obierze sobie na mieszkanie, niegdyś składał czyste ofiary Abel i tam został zabity

<sup>4</sup> Syr. mówi o „ziemi Amorytów”, Wlg za LXX: „terra Visionis”.

<sup>5</sup> Np. R. Kilian, *Isaaks Opferung* (SBS 44), Stuttgart 1970, 31. Podstawą identyfikacji mogło być określenie „wzgórze Jahwe”. (Rdz 22, 14), będące w Biblii synonimem świątyni jerozolimskiej (Ps 24, 3; Iz 2, 3; 30, 29; 33, 20 itd.).

<sup>6</sup> Np. S. Virgulin, *Libri delle Cronache*, Roma<sup>2</sup> 1077, 259.

<sup>7</sup> *Kodeks Neofiti I* (glosa marg.). Zob. też. L. Ginzberg, *The Legends of the Jews V*, 253 i R. Le Déaut, *La nuit pascale*, Roma 1963, 110.

<sup>8</sup> Legenda o Melchizedeku jest ostatnio przedmiotem szczegółowych studiów: zob. F. L. Horton, *The Melchizedek Tradition*, Cambridge 1976; A. R. Carmona, *La figura de Melquisedec en la literatura targumica*, Est Bi 37 (1978) 79—102; St. Łach, *List do Hebrajczyków* (PNT X), Poznań 1959, 349—356; M. Peter, *Melchizedek w egzegezie judaistycznej*, ACr 3 (1976) 171—180.

przez brata. Wreszcie sam praojciec Adam po wygnaniu z raju, ostatnie lata życia spędził w okolicach tej góry i na niej go pochowano. Noe zabrał jego ciało na Arkę, a po potopie złożył je ponownie w jaskini grobowej, nad którą po wiekach stanie świątynia Salomona.

Te ostatnie wierzenia są wprawdzie słabo udokumentowane w literaturze żydowskiej<sup>9</sup>, nawiązują jednak do nich najstarsze tradycje judeochrześcijańskie, zdradzając w ten sposób środowisko ich pochodzenia. Po zburzeniu świątyni w roku 70 i po ustaniu kultu rytualnego, chrześcijanie z całą oczywistością przenieśli wszystkie symbole związane z górą świętą na miejsce śmierci Chrystusa, którego prefiguracją byli Adam, Abel, Melchizedek, Abraham, Izaak i Patriarchowie Starego Przymierza. Ułatwiała taką transpozycję nazwa Golgoty, którą ewangelie interpretują jako *miejsce Czaszki* (*kranionu topos*: Mt 27, 33; Mk 15, 22; J 19, 17)<sup>10</sup>. Faktycznie, forma aramejska *golgotā* stanowi odpowiednik hebrajskiego *gulgolet*, „głowa, czaszka” (Sdz 9, 13; 1 Krn 10, 10).

Przekazy ewangelijne nigdzie nie nazywają tego miejsca górą<sup>11</sup>; było to małe wzniesienie ok. 5 metrów wysokości, leżące wówczas tuż za murami Jerozolimy (J 19, 20; Hbr 13, 12). Rzymianie wykorzystywali ten teren do wykonywania wyroków śmierci na skazańcach, których czaszki walające się wokół miały rzekomo wyjaśniać nazwę miejsca. Taka interpretacja jest jednak nie do przyjęcia jako sprzeczna z prawem żydowskim, które nakazywało szacunek dla zwłok ludzkich. Nadto w pobliżu tego miejsca leżał ogród bogatego człowieka, Józefa z Arymatei, z wykutym w skale grobowcem (J 19, 41), co również wyklucza podobne wyjaśnienia. Przypuszczalnie nazwa *Golgota* (łac. *Calvaria*) wiąże się z ukształtowaniem terenu, który przypominał formą czaszkę ludzką<sup>12</sup>.

Pierwsi chrześcijanie palestyńscy od początku otoczyli to święte miejsce szczególnym kultem, czcząc w nim tajemnice uniżenia (*katabasis*) i wywyższenia (*anabasis*). Po sprofanowaniu Golgoty przez cesarza Hadriana w roku 135<sup>13</sup>, oficjalny kult chrześcijański został

<sup>9</sup> G. Dalman, *Orte und Wege Jesu*, Gütersloh<sup>3</sup> 1924, 365, wymienia tylko trzy teksty mówiące o osiedleniu się Adama na górze Moria: Pirge R. Eliezer 20; Midr Teh 92, 5 i TJer I ad Gen 3, 23 (= TPsJon, glosa marg., zob. Le Déaut, *Targum du Pentateuque I*, Paris 1978, 99).

Podobne tradycje spotykamy w targumach częściej, jednak ich datacja jest sporna. Zob. np. TPs 68, 16: „Góra Moria, miejsce gdzie dawniej ojcowie czcili Jahwe, została wybrane na budowę domu Świątyni..”.

<sup>10</sup> Łk 23, 33 nie używa już nazwy aramejskiej, lecz mówi o „miejscu zwanym Czaszką”.

<sup>11</sup> Uczyni to dopiero tradycja chrześcijańska, poczynając od Cyryla Jerozolimskiego (IV w.).

<sup>12</sup> Por. częste w topografii arabskiej określenie wzgórze jako *er-rā's* dosł. „głowa”. Zob. np. H. Haag, BL 612.

<sup>13</sup> Ostatnie odkrycia archeologiczne potwierdziły istnienie pod szczytem Golgoty „groty mistycznej”, przystosowanej od czasów Hadriana do po-

oczywiście przerwany; zachowało się jednak jego wspomnienie w licznych apokryfach, popularnych w Kościele pierwotnym. Wykorzystują one obficie tradycje żydowskie, o których mówiliśmy wyżej.

Żydowski uczyony, Louis Ginzberg, tak pisze o tej transpozycji: „W legendzie chrześcijańskiej o Golgocie, miejsce pogrzebania Adama zidentyfikowano z miejscem ukrzyżowania Jezusa. Jest to chrześcijańską adaptacją hebrajskiej legendy, według której Adam został stworzony w centrum ziemi i pochowany w tym samym miejscu, tj. w miejscu ołtarza jerozolimskiego. Zamiast stawiać ołtarz, legenda chrześcijańska przenosi go na miejsce ukrzyżowania Jezusa (który jest ołtarzem chrześcijan)”<sup>14</sup>.

Mistyczne znaczenie Golgoty opisują obrazowo pisma apokryficzne, zwłaszcza syryjska *Jaskinia skarbów* i zależna od niej *Walka Adama*<sup>15</sup>. Adam, wygnany z raju ziemskiego, zamieszkał z Ewą w grocie Golgoty. Poświęcił ją zabranym z raju złotem, kadzidłem i mirrą, skąd jej nazwa: „jaskinia skarbów”. Skarby te zabiorą później Magowie idący do Betlejem, aby je ofiarować Bożemu Dziecięciu. Po śmierci Adama na Golgocie chowano także wszystkich sprawiedliwych z rodu Seta, do czasu gdy mieszała się ona z potomstwem Kaina i zaczęli grzeszyć. Na czas potopu ciało Adama zabrano do Arki, a potem Noe z pomocą archanioła Michała odniósł je z powrotem. Tak stała się Golgota centrum święta, górą świętą, na której także Melchizedek sprawował kult Wiekuistego Boga.

Po śmierci krzyżowej Jezus zstąpił do Otchłani, skruszył jej bramy i związał szatana, a następnie wyprowadził za rękę Adama. Triumfalny orszak sprawiedliwych podążył za Nim do raju. Podobne wierzenia były bardzo popularne w środowisku judeochrześcijańskim<sup>16</sup>. Charakterystyczne ich zestawienie znajdujemy w zakończeniu *Jaskini skarbów*:

„Mesjasz będzie we wszystkim podobny do Adama, jak jest napisane. W tym miejscu, gdzie Melchizedek służył jako kapłan, gdzie Abraham przywiódł swego syna Izaaka na ofiarę, będzie się wznosił słup krzyża.

gańskiego kultu Wenery. Zob. C. Katsimbini, *The Uncovering of the Eastern Side of the Hill of Calvary*, SBF LA 27 (1977) 197—208. Sozomen, *Historia Kościoła* II, 1; tł. pol., Warszawa 1980, 80 n.

<sup>14</sup> *The Legends of the Jews* V, 117. 126 n.

<sup>15</sup> *Jaskinia skarbów* jest kompilacją źródeł żydowskich i judeochrześcijańskich, zredagowaną w poł. IV w. (A. Götze, *Die Schatzhöhle. Überlieferung und Quellen*, Heidelberg 1922, 90 n). Tekst wydał C. Bezold, *Die Schatzhöhle syrisch und deutsch*, Leipzig 1883. *Walka Adama* zachowała się w wersji etiopskiej i arabskiej; zob. Adamo, *Apocryfi di*, w: *Enciclopedia delle Religioni* (red. A. di Nola), t. 1, Firenze 1970, 47 n.

<sup>16</sup> Zstąpienie Jezusa do otchłani, tł. wersji greckiej w: *Apokryfy NT* (red. M. Starowieyski), t. I, Lublin 1980, 445—451. Zob. B. Bagatti — E. Testa, *Il Golgota e la Croce*, Jerusalem 1978, 29.

Miejsce to jest centrum świata, tam stykają się jego cztery części.

...Tam na Golgocie pozostawił Bóg swoją moc i odpoczął

i tam zjednoczyły się cztery krańce świata;

to miejsce tworzyło granice ziemi.

Gdy Sem zabrał zwłoki Adama,

miejsce to stało się bramą ziemi i otwarło się.

Skoro Sem i Melchizedek złożyli ciało Adama w centrum ziemi,

zbiegły się cztery części (świata) i zamknęły Adama.

Brama zawarła się ponownie

i nikt z synów Adama nie potrafi jej otworzyć.

Gdy ponad nią wzniesiony został krzyż Chrystusa,

krzyż Zbawcy Adama i jego potomstwa,

otwarły się bramy tego miejsca nad Adamem.

Gdy ponad nią został wbity słup krzyża,

a Chrystus odniósł zwycięstwo przez cios włóczni,

wypłynęły z Jego boku krew i woda,

spłynęły w usta Adama i stały się dlań chrztem” (49, 1—10).

Dalsze rozwinięcie tego symbolu przedstawia *Walka Adama*: „Gdy

Izaak miał lat dwanaście, Abraham chciał złożyć go w ofierze Bogu

na górze Bamos, która jest miejscem ukrzyżowania Chrystusa znanym

pod nazwą Golgoty, gdzie był stworzony Adam. Na niej to

Abraham ujrzał drzewo zatrzymujące baranka, który ocalił Izaaka

od złożenia go w ofierze. Na niej złożono niegdyś ciało Adama. Na

niej jest ołtarz Melchizedeka. Na niej Dawid ujrzał anioła Bożego,

noszącego miecz, by zniszczył Jerozolimę”<sup>17</sup>.

Widzimy wyraźnie, że tekst dotyczył pierwotnie góry Moria. Wi-

zja Dawida według 2 Sm 24, 16 miała miejsce na klepisku Ornana,

które z kolei 2 Krn utożsamia z górą świątyni Salomona. Kompila-

tor chrześcijański przeniósł akcję tych wszystkich opowiadań na

Kalwarię, poświadczając w ten sposób nieświadomie istnienie wcze-

niejszej tradycji żydowskiej.

Trudno określić dokładnie, kiedy dokonała się transpozycja

wątku legendarnego, czy raczej symbolicznego, na grunt chrześcijań-

ski. Musiało to jednak nastąpić bardzo wcześnie. List do Hebrajczy-

ków, pisany zapewne jeszcze przed rokiem 70 (gdyż opisuje liturgię

świątynną jako ciągle aktualną), przedstawia przebłagalne znaczenie

krwi Abła (12, 24), wartość ofiary Abrahama (11, 17) i kapłaństwa

Melchizedeka (7, 1 nn), aby wykazać wyższość ofiary Chrystusa<sup>18</sup>.

Wynika stąd, że owe dawne ofiary były nadal wspomniane w kul-

cie świątynnym, łączonym z tradycją góry Moria. Po zburzeniu

<sup>17</sup> J. P. Migne, *Dictionnaire des Apocryphes* I, Paris 1856, 310 n.

<sup>18</sup> Hbr 9, 9. 25 10, 1—3. 11. Szczegółową argumentację przeprowadza A. Vanhoye, w: *Introduzione al NT* (red. A. George i P. Grelot), t. 3, Roma 1978, 213 n. Kanon rzymski wspomina do dziś dary Abła, ofiarę patriarchy Abrahama oraz ofiarę najwyższego kapłana Melchizedeka „jako zapowiedź ofiary doskonałej”.

świętyni i przerwaniu kultu ofiarniczego, dawne wspomnienia stały się nieaktualne. Wówczas chrześcijanie palestyńscy przenieśli instynktownie całą tradycję świętej góry na sąsiednie wzgórze Golgoty. Ona stała się dla chrześcijan jedyną górą świętą i centrum świata, gdyż na niej dokonano się jego zbawienie.

Sanktuarium na Golgocie rychło utożsamiono z *nową Jerozolimą zstępującą z nieba* (Ap 21, 2). Biskup Sardów, Meliton, poświadcza już w II wieku, że Golgota ma znaczenie świętej góry mistycznej. Ukrzyżowanie Pana dokonało się w samym środku Jerozolimy, gdzie pochowany był Adam. Pisząc o ofiarowaniu Izaaka, zaznacza Meliton: „Pan był owym barankiem symbolizowanym przez barana, którego Abraham ujrzał uwikłanego w krzewie Sabech (Rdz 22, 13). Roślina ta wskazuje na krzyż, miejsce — na Jerozolimę, a baranek na Pana, związanego na ofiarę”<sup>19</sup>.

Typologia Melitona wywarła silny wpływ na późniejszych pisarzy kościelnych, zwłaszcza na Orygenes<sup>20</sup>. Ten najwybitniejszy przedstawiciel egzegezy alegorycznej, wyjaśniając nazwę Golgoty odwołuje się do wcześniejszej tradycji: „Dotarła do mnie pewna tradycja, że ciało pierwszego Adama pochowano tam, gdzie został ukrzyżowany Chrystus, aby jak w Adamie wszyscy umierają, tak w Chrystusie wszyscy zostali ożywieni (1 Kor 15, 22), aby w miejscu zwanym *miejsce Czaszki*, tj. Głowy, Głowa rodzaju ludzkiego znalazła zmartwychwstanie wraz z całym ludem przez zmartwychwstanie Pana, Zbawiciela, który tam właśnie cierpiał i zmartwychwstał”<sup>21</sup>.

W półtora wieku później Hieronim wyśmiewał ową legendę judeochrześcijańską, twierdząc za swymi nauczycielami żydowskimi, że Adam został pochowany w grocie Makpela pod Hebronem. Wiadomo jednak, że ta druga tradycja jest późniejsza i powstała wśród Żydów jako reakcja na chrześcijańską tradycję Golgoty. Takie zmiany polemiczne rozpowszechniły się zwłaszcza po roku 90, tj. po ostatecznym zerwaniu między judaizmem a chrześcijaństwem.

Współczesny Hieronimowi biskup Salaminy, Epifaniusz, w swym podstawowym dziele *Panarion* przytacza legendę o Adamie, który po wygnaniu z raju długo błądził w okolicach Golgoty i tam został pogrzebany, by po wiekach dostąpić odkupienia przez krew Chrystusa. Również św. Bazyli, dzięki kontaktom z mnichami palestyńskimi, zna tradycję o pochowaniu Adama w grocie Golgoty i o przechowywaniu jego ciała na Arce Noego.

<sup>19</sup> Ww. 72. 93 n; tekst polski w: M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. I, Warszawa 1975, 80 nn.

<sup>20</sup> J. Daniélou, *Figura i wydarzenie u Melitona z Sardes*, w: P. Benoit i in., *Studia biblijne i archeologiczne*, Poznań 1963, 104 n.

<sup>21</sup> *Comm. in Matth.*, ad 27, 32: PG 13, 1777. Informacje te mógł Orygenes zaczerpnąć od judeochrześcijan, a źródłem legendy mogła być Pawłowa antyteza: Adam — Chrystus. Zob. G. Bardy, *Les traditions juives dans l'oeuvre d'Origène*, RB 34 (1925) 244.

W tradycji łacińskiej legenda owa pojawia się dopiero w IV wieku. Św. Ambroży z Mediolanu przejął ją przypuszczalnie od Bazylego, uważając ją zresztą za legendę żydowską: „... Jak utrzymują Żydzi, (krzyż Chrystusa) stał nad grobem Adama. Przysłało bowiem, aby tam były umieszczone pierwocyny naszego życia, gdzie śmierć wzięła początek”. Podobne wątki legendarne nie znalazły jednak nigdy sympatii w oficjalnym nauczaniu Kościoła. Dlatego też brak do nich aluzji w liturgii jerozolimskiej IV wieku, opisywanej przez Egerię a pisarze kościelni począwszy od V w. nie nawiązują już do tej tradycji.

Natomiast w sztuce średniowiecznej temat Adama na Kalwarii będzie bardzo popularnym<sup>22</sup>. Najstarsze wyobrażenia (czaszka u stóp krzyża), pochodzące z VI/VII w., zostaną wzbogacone od XI w. nowymi szczegółami: krew Pańska obmywa głowę Adama. Wiąże się to z nowymi prądami w ówczesnej teologii. W ikonografii zachodniej pojawia się nadto w w. XII motyw Adama, oczekującego w grobie na zmartwychwstanie, bądź też zbierającego do kielicha krew Chrystusa. Inny temat, zstąpienie Chrystusa do Otchłani, przejęty z tradycji greckiej, rozwiną szczególnie malarze włoskiego gotyku i renesansu.

Lublin

KS. ANTONI TRONINA

<sup>22</sup> B. Bagatti, *Note sull'iconografia di „Adamo sotto il Calvario”*, SBF LA 27 (1977) 5—32.

Urszula Szwarc

## GŁÓD SŁOWA PANA. SENS TEOLOGICZNY WYROCZNI Am 8, 11—12

Pismo św. jest orędziem Boga skierowanym do człowieka wszystkich czasów. Stąd można wnosić, że nigdy mu go nie zabraknie, bo jego treść zdaje się być niewyczerpana. Tymczasem w Biblii pojawia się tekst zapowiadający nadejście czasów, w których ludzkość odczuje „głód słuchania słów Jahwe”. Występuje on w Księdze Proroka Amosa (8, 11—12) i choć w identycznej formie nigdzie nie jest powtórzony, to jednak u innych, nie tylko czasowo najbliższych Amosowi proroków, są wypowiedzi o bardzo podobnej treści. Powstaje więc problem, co one znaczą i jaki jest ich sens. Na czym będzie polegał ów „głód słowa Jahwe” i jaki cel ma owa groźna wyrocznia? W komentarzach nie poświęca się temu zagadnieniu